

POSTANOWIENIE

Dnia 10 lutego 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

w sprawie N. K. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 10 lutego 2026 r.

na skutek

wniosku obrońcy skazanego

o wyłączenie sędziego Sądu Najwyższego Pawła Kołodziejskiego

na podstawie art. 42 § 4 zdanie pierwsze k.p.k. w zw. z art. 41 § 1 k.p.k. w zw. z art.

40 § 1 pkt 1 k.p.k.

postanowił:

wyłączyć sędziego Sądu Najwyższego Pawła Kołodziejskiego od rozpoznania wniosku w przedmiocie wyłączenia SSN Anny Dziergawki.

UZASADNIENIE

W dniu 22 grudnia 2025 r. do Sądu Najwyższego wpłynął wniosek obrońcy skazanego N. K. o wyłączenie sędziego Sądu Najwyższego Pawła Kołodziejskiego od „rozpoznania wniosku z 21 sierpnia 2025 r. o wyłączenie od orzekania w sprawie sędziego Antoniego Bojańczyka.”

Autor wniosku wniósł o wyłączenie ww. sędziego wskazując, że sędzia P. Kołodziejski wyznaczony obecnie do rozpoznania wniosku o wyłączenie innego sędziego został powołany na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej

w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 3) a zatem w tożsamo wadliwej procedurze, co sędzia wyznaczony do rozpoznania wniesionych w tej sprawie kasacji. Wskazano także, że rozpoznanie wskazanego wniosku przez tego sędziego naruszałoby zakaz *nemo iudex in causa sua*. Ponadto autor wniosku odwołał się także do innego postanowienia Sadu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2023 r., w sprawie III KK 22/23, którym wyłączono sędziego P. Kołodziejskiego od rozpoznania sprawy z przyczyn, o których obecnie mowa we wniosku. Obrońca wskazał też, że uprzednio w tej sprawie doszło już do wydania postanowienia o wyłączeniu sędzi Anny Dziergawki, której dotyczyły te same okoliczności.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek jest zasadny, choć jego autor nie ustrzegł się pomyłki. Wskazany we wniosku sędzia P. Kołodziejski w rzeczywistości został wyznaczony do rozpoznania wniosku o wyłączenie sędziego A. Dziergawki (zarejestrowany pod KRI 1244), wyznaczonej uprzednio do rozpoznania wniosku o wyłączenie sędziego referenta sprawy kasacyjnej, tj. Antoniego Bojańczyka (KRI 1218). Niezależnie jednak od tej pomyłki, która w ocenie Sądu Najwyższego jasno wskazuje z jakimi problemami (piętrowo składane wnioski o wyłączenie) styka się strona czy też jej przedstawiciel, którzy domagają się rozpoznania sprawy przez niezależny i bezstronny sąd, wniosek obrońcy okazał się uzasadniony.

Przepis art. 41 k.p.k. określający instytucję *iudex suspectus* przewiduje możliwość wyłączenia sędziego, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie. Odwołując się do stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w postanowieniu z dnia 13 października 2021 r., II KO 30/21, trzeba przypomnieć, że wyłączenie sędziego na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. winno nastąpić nie tylko w sytuacji gdy istnieje okoliczność tego rodzaju, iż mogłaby wywołać wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie, ale również wówczas gdy orzekanie przez sędziego w sprawie mogłoby realnie prowadzić do znacznie poważniejszego uchybienia, tj. naruszenia standardu z art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych wolności i uznania, że taki skład

orzekający nie stanowi niezależnego i bezstronnego sądu ustanowionego ustawą. Taka właśnie sytuacja ma miejsce w tej sprawie.

Bez wątpienia okoliczności związane z uzyskaniem statusu sędziego Sądu Najwyższego przez P. Kołodziejskiego w następstwie brania udziału w konkursie przed Krajową Radą Sądownictwa (KRS), której skład ukształtowano w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 3) w odniesieniu do sędziów Sądu Najwyższego skutkują każdorazowo uznaniem Sądu z ich udziałem za nienależycie obsadzony (por. uchwała trzech połączonych Izb Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20). Z tego względu wielokrotnie już Sąd Najwyższy wskazywał na potrzebę wyłączenia P. Kołodziejskiego od rozpoznania spraw z uwagi na brak co do jego osoby przymiotu niezawisłości i bezstronności (m.in. postanowienia SN: z dnia 16 lipca 2025 r., I KK 399/24; z dnia 21 maja 2025 r., II KK 252/24; z dnia 19 lutego 2025 r., II KK 191/23; z dnia 29 stycznia 2025 r., III KK 286/23). Sąd Najwyższy w niniejszym składzie ten pogląd aprobuje.

Rację ma też autor wniosku co do tego, że rozpoznanie przedmiotowego wniosku przez SSN P. Kołodziejskiego doprowadziłoby do sytuacji objętej zakazem *nemo iudex in causa sua*. Przypomnieć należy, że zarówno SSN P. Kołodziejski jak i SSN A. Dziergawka, której potrzeba wyłączenia została zasygnalizowana w tej sprawie, zostali powołani do pełnienia urzędu na stanowisko sędziego przez Prezydenta RP na wniosek KRS, ukształtowanej przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r., a więc pozostają w tej samej sytuacji prawno-ustrojowej.

Mając powyższe na uwadze koniecznym stało się podjęcie przez Sąd Najwyższy decyzji o wyłączeniu sędziego Pawła Kołodziejskiego od rozpoznania wniosku obrońcy o wyłączenie sędziego Anny Dziergawki wyznaczonej do rozpoznania wniosku o wyłączenie sędziego Antoniego Bojańczyka. Na marginesie zaś tej kwestii trzeba poczynić dość przykre spostrzeżenie. Przed tzw. reformą wymiaru sprawiedliwości z lat 2017-2018, budziłoby zdziwienie, że sędzia A. Dziergawka nie złożyła żądania wyłączenia siebie od rozpoznania wniosku o wyłączenie sędziego Bojańczyka, pomimo, iż jest w identycznej sytuacji prawno-ustrojowej co sędzia Bojańczyk. Teraz już takie zachowanie niestety nie dziwi,

albowiem praktycznie zasadą jest rozpoznawanie wniosków przez sędziów, którzy wedle reguły *nemo iudex in causa sua* nie powinni orzekać z uwagi na tożsamość sytuacji prawno-ustrojowej w odniesieniu do przedmiotu orzekania, a zatem gdy wnioski o wyłączenie uzasadnione są w istotnym zakresie wadliwą procedurą powołania na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego. **Co więcej, podejmowane są w Izbie Karnej niemające oparcia w przepisach prawa procesowego organizacyjne działania, których celem jest wyłączenie prawa strony do rozstrzygnięcia wniosków o wyłączenie sędziego.** W tej sprawie z tożsamym wnioskiem o wyłączenie sędziego Pawła Kołodziejskiego wystąpił bowiem prokurator Prokuratury Okręgowej del. do Prokuratury Krajowej. Podstawą tego wniosku było wskazanie na art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k. w odniesieniu do sędziego P. Kołodziejskiego. Rzecz jednak w tym, że wniosek ten nie został nawet zarejestrowany jako wniosek w przedmiocie wyłączenie sędziego, a oparciem dla tego działania jest **zarządzenie Prezesa kierującego Izbą Karną nr 21/2025 z dnia 25 listopada 2025 r., zakazujące rejestracji wniosków** (k. 104 akt) mających wyłącznie charakter ustrojowy i złożonych z pominięciem trybu przewidzianego w k.p.k. oraz ustawie o Sądzie Najwyższym. Pomijając w tej chwili formalną podstawę wydania takiego zarządzenia (przepisy Regulaminu SN), podstawą merytoryczną takiego zakazu rejestracji wniosków o wyłączenie ma być – jak się wydaje – wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie P 22/19 (został on przywołany w treści zarządzenia). Dostrzec należy, że nawet jeśli takie orzeczenie zostało wydane (pomija się tu problem ze składem TK; w składzie był J. Piskorski – por. postanowienie SN w sprawie I KZ 29/21) to nie oznacza, że jakkolwiek wyrok lub orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego sam w sobie (jego treść) może pozbawić stronę uprawnienia do inicjowania (wszczęcia) określonej sprawy, a przecież wniosek o wyłączenie sędziego jest sprawą w znaczeniu konstytucyjnym (por. uchwała siedmiu sędziów SN z dnia 13 czerwca 2023 r., I KZP 22/22, OSNK 2023, z. 8, poz. 37). Można ewentualnie, w oparciu o takie orzeczenie i zawartą tam wykładnię przepisów uznać, że konieczne jest określone procesowe postąpienie co do takiego wniosku (np. pozostawianie go bez rozpoznania lub umorzenie postępowania), ale nie można blokować stronie dostępu do procedury sądowej.

Powtórzyć trzeba więc: **zarządzenie administracyjne prezesa Izby Karnej nie może stronie zamykać prawa do rozpoznania sprawy przez sąd.**

W ocenie Sądu Najwyższego nie tylko z tego powodu zarządzenie to jest bezprawne. Otóż wskazany w zarządzeniu nr 21/2025 przepis § 80 Regulaminu Sądu Najwyższego nie daje prawa Prezesowi Izby do nierejestrowania spraw o wyłączenie sędziego. Taki wniosek nasuwa się po analizie § 80 ust. 8 pkt 1 w zw. z art. 80 § 1 Regulaminu Sądu Najwyższego w połączeniu z faktem, że sprawy o wyłączenie rejestrowane są w kontrolce KRI (jedynie w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej sprawy te prawidłowo wpisuje się w repertorium ZO).

Na zakończenie podnieść trzeba, że w obecnej sprawie wobec wyłączenia sędziego P. Kołodziejewskiego wniosek prokuratora stał się bezprzedmiotowy, co nie zmienia oceny sposobu postępowania z tą sprawą.

[J.J.]

[a.ł.]